

Współczesne problemy duszpasterstwa polskojęzycznego w Irlandii Północnej

Ks. Dr. Stanisław Hajkowski TChr

Część I

Zarys historii duszpasterstwa polonijnego w Irlandii Północnej, 2005-2011

Żyjemy w epoce dużych zmian w chrześcijaństwie, które wywołują poważny niepokój wśród wierzących, szczególnie jeśli chodzi o kwestie sprawowania władzy w kościele i form posługi duszpasterskiej. Potrzebna jest głęboka analiza sytuacji i prawdopodobnie spora reforma w obu dziedzinach. Skandale, brak zaufania do hierarchii kościelnej, obniżenie autorytetu duchowieństwa w społeczeństwie i masowe odchodzenie katolików, szczególnie młodszej generacji, od praktyk religijnych są wielkim wyzwaniem dla kościoła w Irlandii. Jesienią ubiegłego roku rozpoczęła się tu wizytacja apostolska, której celem jest zapoczątkowanie procesu odnowy. Można przypuszczać że cały ten proces będzie trudny i bolesny.

W problematykę kościoła w Irlandii wpisuje się od niedawna w widoczny sposób emigracja Polaków. Polacy zaczęli masowo przybywać na Zieloną Wyspę od wejścia Polski do Unii Europejskiej 1 maja 2004 r. Jeszcze pod koniec 2000 r. Polonia w Irlandii liczyła około 1000 osób. Po zaledwie kilku latach, w listopadzie 2006 r., społeczność polska w Republice Irlandii osiągnęła liczbę 180 tys. Spis Narodowy Republiki Irlandii z 2006 r. podaje liczbę 4,172, 013 wszystkich mieszkańców Republiki, a wśród nich 3,644,965 katolików. Według oficjalnego biura statystycznego (NISRA) w roku 2007 w Irlandii Północnej, która jest częścią Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, przebywało około 25 tys. emigrantów z Polski. Jednakowoż Rada Mniejszości Etnicznych w Irlandii Północnej (Northern Ireland Council for Ethnic Minorities) szacowała że w tym okresie liczba ta wynosiła 35 tys. Jeśli chodzi o statystyki, to chyba najlepszym wskaźnikiem w chwili obecnej są rejestracje

National Insurance Number, z tym że z zaznaczeniem, że nie ma procedury deregistracji, więc wynik nie jest kumulacją, tylko należy estymować. Nie ma jeszcze opublikowanych wyników spisu powszechnego, a ten być może trochę rozjaśni kwestię statystyk. Liczba ludności w całej Irlandii Północnej była szacowana w 2006 r. na 1,742 tys. Spis Narodowy Zjednoczonego Królestwa (U K Census) z roku 2001 podał że 40.3% populacji Irlandii Północnej (702, 026 tys.) identyfikowało się religią katolicką.

Przybycie pierwszych duszpasterzy polskich

Ks. Mariusz Dąbrowski, kapłan archidiecezji Warmińsko-Mazurskiej, podaje w opracowaniu "Praca dla polskich katolików w Ulsterze," ważne informacje dotyczące geografii i warunków duszpasterzowania w skupiskach polskich migrantów na północy Irlandii. Rozpoczął on systematyczne odwiedzanie skupisk Polaków w Ulsterze od marca 2006 r. Przed jego przyjazdem msze św. w języku polskim odprawiał na tamtym terenie ks. Jarosław Maszkiewicz: Belfast – kościół Good Shepherd w parafii Holy Rosary przy Ormeau Road; Ballymena – kościół All Saints; Derry – kościół katedralny. Ks. Jarosław Maszkiewicz, który wprowadził ks. Dąbrowskiego i wielu innych kapłanów w pracę duszpasterską w Irlandii, został mianowany na początku listopada 2005 r. opiekunem ośrodka przy Halson Street w Dublinie oraz koordynatorem Duszpasterstwa Polskiego w Irlandii. Po kilkunastu miesiącach, siedziba duszpasterstwa polskiego została przeniesiona do kościoła św. Audoena przy High Street. Kościół ten znajdujący się w centrum Dublina abp Diarmuid Martin uroczyście przekazał Polakom 17 września 2006 r. w obecności kard. Józefa Glempa. Wyjazdy duszpasterskie ks. Maszkiewicza poza teren archidiecezji Dublińskiej świadczą o jego czynnym zaangażowaniu w tworzenie sieci punktów duszpasterskich w różnych diecezjach na obszarze całej wyspy. Dla

wyjaśnienia należy dodać że pomimo podziału politycznego wyspy na południową i północną Irlandię istnieje jedna Katolicka Konferencja Episkopatu Irlandii.

Ks. Dąbrowski spotykał się z Polakami na początku swej działalności w Belfaście raz w miesiącu w kościele Good Shepherd we wschodniej części miasta, poczym przeniósł się do kościoła St Mary's w centrum miasta. W związku z koniecznością posiadania miejsca do spotkań, niedzielne msze św. zostały przeniesione do kościoła St. John's przy Falls Road w zachodniej części miasta, gdzie ks. Dąbrowski był także wikariuszem. Następnie duszpasterz Polonii z Ulsteru podaje że dzięki nagłośnieniu jego działalności przez miejscowe media otrzymywał wiele zaproszeń do odprawienia mszy św. w języku polskim od proboszczów irlandzkich. W związku z tym zdecydował dojeżdżać do większych grup Polaków w niedziele a w dni powszednie do mniejszych skupisk. I tak w niedziele ks. Dąbrowski odprawiał msze św. na zmianę w Belfaście, Armagh i w Newry. Wśród innych regularnie odwiedzanych poza niedzielą raz w miesiącu ośrodków były miasta Ballymena i Dungannon od marca 2006 do czerwca 2007, Portadown we wtorki od maja 2006 do czerwca 2007, Ballyconnell w hrabstwie Cavan od czerwca 2006 do stycznia 2007, Derry w piątki od marca 2006 do października 2008, Strabane od czerwca 2006 do lipca 2007, Omagh od października 2007 do czerwca 2008 i Aughnacloy. Nieregularnie, głównie w okresie Adwentu i Wielkiego Postu duszpasterz ten odwiedzał Polaków w Downpatrick, Castlewellan, Lisburn, Coleraine, Ballycastle, Portrush. Poza Ulsterem ks. Dąbrowski dojeżdżał do miejscowości Drogheda na trasie z Belfastu do Dublina.

Bardzo duża liczba odwiedzanych ośrodków pozwalała duszpasterzowi na zastosowanie formy duszpasterskiej którą można nazwać "okrojony program minimum," a więc msza św. w niedziele raz w miesiącu, konfesjonał i podstawowe spotkania przy kościele w Belfaście,

Ballymena, Armagh i w Newry. W tych ośrodkach na msze św. zbierało się od 150 do 300 osób. W pozostałych miejscach we mszach uczestniczyło od 30 do 100 osób. Wynika z tego że ks. Dąbrowski docierał z posługą duszpasterską do ok. 1,200 migrantów w ciągu miesiąca. W zestawieniu z szacowaną liczbą polskich migrantów w Irlandii Północnej, określoną w roku 2007 na ok. 30 tys. można podać w przybliżeniu że w praktykach religijnych w skupiskach migrantów polskich na terenie Ulsteru uczestniczyło w latach 2006-2007 od 4% do 5% migrantów z Polski w tym niewielka liczba Słowaków. W okresie od marca 2006 do połowy roku 2007 na terenie Ulsteru było prowadzone duszpasterstwo objazdowe, bardzo ważne dla wyobcowanych językowo skupisk polskich migrantów, ale z punktu widzenia ich potrzeb duszpasterskich niewystarczające. Ten problem został zauważony przez lokalnych biskupów którzy podjęli inicjatywę w tym względzie.

W podstawowym podziale rozróżniamy duszpasterstwo zwyczajne i nadzwyczajne. Duszpasterstwo zwyczajne ma na celu zaspokojenie podstawowych potrzeb religijnych i skierowane jest do ogółu wiernych. Duszpasterstwo nadzwyczajne ukierunkowane jest na specyficznym wydzielone osoby lub grupy. Opieka duchowa nad migrantami jest ze swej natury duszpasterstwem nadzwyczajnym ponieważ jest skierowane na wyselekcjonowaną pod względem językowym grupę, która nie jest w stanie w pełni korzystać z opieki duszpasterskiej lokalnych proboszczów. Obowiązek zaspokojenia potrzeb religijnych takiej grupy oraz określenia ram i form organizacyjnych ośrodków które w tym celu są tworzone należą zgodnie z prawem do biskupa ordynariusza miejsca. Dokument *Erga migrantes caritas Christi* z 2004 r. przypomina normy prawa kanonicznego regulujące tworzenie opieki duszpasterskiej dla migrantów a jednocześnie uwrażliwia na kwestje inkulturacji i wielokulturowości związane z migracją.

Do miejscowości do których dojeżdżał ks. Dąbrowski z Belfastu przybyli nowi duszpasterze. Pod koniec 2006 r. ordynariusz archidiecezji Armagh kard. Sean Brady, mianował ks. Piotra Delimata odpowiedzialnym za duszpasterstwo Polaków w Drogheda. Od stycznia 2007 do Ballyconnell w diec. Sligo zaczął przyjeżdżać ks. Krzysztof Dolny. Od 1 czerwca 2007 r. o. Eugeniusz Fasuga CSsR przejął opiekę nad Polakami w północnej części archidiecezji Armagh gdzie główne skupiska Polaków znajdowały się w Dungannon, Armagh, Portadown i Dundalk. Od czerwca 2008 na terenie diecezji Derry z polskimi ośrodkami w Derry, Strabane i Omagh podjął obowiązki duszpasterskie ks. Rafał Januszewski. Natomiast w czerwcu 2009 r. do irlandzkiej parafii St Agnes' we wschodnim Belfaście przybył ks. Robert Makuszewski, który pomaga ks. Dąbrowskiemu w duszpasterstwie polskim.

Wspólnota Chrystusowców w Irlandii Północnej

Po nieskutecznych inicjatywach rozpoczęcia pracy Chrystusowców w Irlandii podejmowanych od 2004 r. przez prowincjała ks. Krzysztofa Tyliszczaka i przełożonego generalnego ks. Tadeusza Winnickiego, Towarzystwo miało praktycznie niewielkie szanse na podjęcie pracy wśród emigrantów polskich na Zielonej Wyspie w najbliższej przyszłości. Ta sytuacja zmieniła się kiedy 21 czerwca 2007 r. bp John McAreavey wybrał się do Polski wraz ks. Alan Hillard, pracownikiem Konferencji Episkopatu Irlandzkiego, w celu sprowadzenia do diecezji Dromore księży do pracy duszpasterskiej z polskimi migrantami. Ten krok został spowodowany odmową pośredniczenia w sprowadzeniu polskich księży do jego diecezji przez koordynatora Duszpasterstwa Polskiego w Irlandii, ks. Jarosława Maszkiewicza, który uważał że Polaków przebywających w diecezji Dromore mogą obsłużyć znajdujący się w sąsiednich diecezjach duszpasterze polscy. Bp McAreavey udał się najpierw do znajomego sobie prowincjała Księży Oblatów który nie będąc w stanie spełnić jego prośby zasugerował mu złożenie wizyty w

domu generalnym Towarzystwa Chrystusowego w Poznaniu. Podczas spotkania z uwczesnym wikariuszem generalnym Towarzystwa Chrystusowego ks. Zbigniewem Rakiejem, biskup McAreavey otrzymał zapewnienie przyjazdu dwóch księży do jego diecezji.

Duszpasterstwo Chrystusowców w Irlandii Północnej rozpoczęło działalność 7 września 2007, wraz z przybyciem księdza Grzegorza Kozińskiego do Craigavon, gdzie w kościele parafialnym St Anthony's zorganizował on stały ośrodek z regularną mszą św. niedzielą odprawianą o godz. 17:30. Drugi duszpasterz przybył do Newry 19 października 2007 a 4 listopada odprawił niedzielą mszę św. dla grupy około 140 Polaków, w kościele św. Brygidy w Newry. Od pierwszej niedzieli Adwentu, 2 grudnia 2007, Msza św. została przeniesiona do katedry Ss Patrick and Colman w Newry na godz. 15:30. Miejscowy biskup podzielił swoją diecezję pod względem duszpasterstwa Polaków na część północną i południową gdzie obaj Chrystusowcy zostali mianowani także wikariuszami w lokalnych irlandzkich parafiach. Duszpasterz polski w Newry pełnił także obowiązki kapelana w trzech szkołach podstawowych. Bp McAreavey uważał że "integracja polskich księży z duchowieństwem jego diecezji przyczyni się do integracji katolików z Polski z życiem lokalnych parafii." Natomiast na łamach wydawanego od 1888 r. na całą Irlandię tygodnika *The Irish Catholic*, biskup zauważył znaczenie rodzimego języka w praktykach religijnych migrantów: "Szczególna potrzeba polskich wspólnot wynika z faktu że wielu z nich nie zna języka angielskiego, który umożliwiłby im korzystanie z sakramentu spowiedzi i pełne uczestniczenie w liturgii mszy św. Polscy katolicy, tak jak irlandzcy katolicy, mają swoje tradycyjne uroczystości i praktyki religijne, które będą mogli lepiej praktykować z pomocą polskich księży."

W początkowym etapie w każdym z tych ośrodków we mszy św. niedzielnej w języku polskim uczestniczyło od 130 do 160 osób. Liczba ta zwiększała się znacząco w większe

uroczystości. Duszpasterze prowadzili w pierwszym roku przygotowanie dzieci do pierwszej spowiedzi i komunii św., do sakramentu bierzmowania, organizowali kursy przedmałżeńskie, odwiedzali migrantów po kolędzie i prowadzili pielgrzymki do lokalnych sanktuariów, organizowali rekolekcje adwentowe i wielkopostne. W obu ośrodkach zostały założone strony internetowe a w Craigavon dodatkowo było wydawane pismo dla dzieci.

16 września 2008, ks. Kozieńskiego zastąpił w ośrodku Craigavon ks. Krzysztof Olejnik, który dalej rozwijał pracę swego poprzednika; założył nową stronę internetową Duszpasterstwa Polskiego w Craigavon, przeniósł mszę św. w języku polskim na godz. 13:30 i rozpoczął odwiedziny duszpasterskie rodaków w więzieniu w Lisburn. Możliwość kontaktu z z migrantami ks. Olejnik miał również przez kapelana w szkołach na terenie parafii irlandzkiej oraz w czasie dużarów w lokalnym szpitalu prowadzonym przez księży w ramach dekanatu. Do pomocy w organizowaniu opieki duszpasterskiej powołał on do istnienia polską radę duszpasterską. W ośrodku w Newry 15 listopada 2008 zapoczątkowała działalność Polska Szkoła Uzupełniająca. Placówka ta powstała z inicjatywy społecznej polskich imigrantów przy dużym finansowym i organizacyjnym poparciu szeregu lokalnych polskich i irlandzkich instytucji, jak: Southern Board of Education, Newry Chamber of Commerce and Trade, Polskiego Konsula Honorowego w Newry, Irlandczyka Jerome Mullen, i lokalnej parafii katedralnej z duszpasterzem polskim. W roku 2009 do PSU w Newry zostały wprowadzone zajęcia z religii.

W kwietniu 2009, w związku z odejściem Ojca Redemptorysty Eugeniusza Fasugi z duszpasterstwa imigrantów polskich w północnej części archidiecezji Armagh, bp pomocniczy archidiecezji Armagh Gerard Clifford, zwrócił się do prowincjała Chrystusowców w Wielkiej Brytanii ks. Andrzeja Zuziaka z prośbą o wysłanie na ten teren Chrystusowca. Przedtem polscy migranci z ośrodków w których mieli możliwość praktyk religijnych w rodzimym języku wysłali

do kard. Sean Brady petycję podpisaną przez ok. 400 osób z prośbą o sprowadzenie polskiego duszpasterza któryby kontynuował pracę poprzedników na tamtym terenie. Ks. Stanisław Kowalski należący do prowincji Północno-Amerykańskiej Towarzystwa Chrystusowego a przebywający w tym czasie na roku sabatycznym w Dublinie, wyraził chęć czasowego zaangażowania się w duszpasterstwo Polaków w Irlandii. Ks. Kowalski przybył 25 sierpnia 2009 do parafii St Patrick w Dungannon, Co. Tyrone. Zasady pracy ks. Kowalskiego w północnej części archidiecezji były wzorowane na modelu z diecezji Dromore. Nowy duszpasterz odprawiał mszę św. w języku polskim w następujących miejscowościach na tamtym terenie: Dungannon – niedzielna msza św. o godz. 17:30, Armagh – 1 sobota miesiąca o godz. 19:00, Magherafelt – 2 sobota miesiąca o godz. 17:00, Cookstown – 3 sobota miesiąca o godz. 18:00, Aughnacloy – 4 sobota miesiąca o godz. 18:00. Ks. Kowalski powołał Radę Duszpasterstwa Polskiego w Dungannon, prowadził zajęcia z katechezy w Polskiej Szkole Sobotniej w Armagh, przygotowanie do pierwszej komunii i sakramentu bierzmowania w języku polskim oraz założył stronę internetowa Duszpasterstwa Polskiego.

Także w roku 2009 dwóch innych Chrystusowców rozpoczęło pracę w diecezji Down and Connor. Ks. Andrzej Kołaczkowski przybył 17 września 2009 do parafii St Oliver Plunkett, w Zachodnim Belfaście. W uroczystość Wszystkich Świętych, 1 listopada 2009, o godz. 18:00, odprawił on pierwszą Mszę św. niedzielną w języku polskim w kościele St. Colmicille's, inaugurując działalność Ośrodka Duszpasterstwa Polskiego we Wschodnim Belfaście, drugiego w tym mieście po założonym w 2006 r. przez ks. Mariusza Dąbrowskiego Ośrodka Duszpasterstwa Polskiego przy kościele St John Evangelist w Zachodnim Belfaście. Ks. Kołaczkowski wydawał cotygodniowy biuletyn parafialny, prowadził zajęcia katechezy w Polskiej Szkole Sobotniej w Belfaście, oraz założył stronę internetową duszpasterstwa. W

grudniu 2009 ks. Kołaczkowski rozpoczął odprawianie comiesięcznej mszy św. w języku polskim w Newcastle na terenie diecezji Down and Connor i przeniósł odprawianie niedzielnej mszy św. do parafii St. Anthony's we wschodnim Belfaście.

Ks. Mariusz Urbanowski zamieszkał na plebanii przy kościele St MacNissi w Larne, Co. Antrim 17 września 2009 r. 1 listopada rozpoczął on odprawiać niedzielną mszę św. w języku polskim o godz. 16:00 w miejscowości Ballymena w kościele All Saints. Do jego zadań należała również opieka nad migrantami polskimi w północnej części diecezji Down and Connor. W związku z tym raz w miesiącu dojeżdżał do kościołów w Coleraine od 17 kwietnia 2010 i Ballycastle od 13 marca 2010. 22 października 2010 duszpasterz przeszedł do Ballymena gdzie został wikarym przy kościele w którym była odprawiana msza św. po polsku. Od 11 września 2010 dodał on do listy odwiedzanych ośrodków miejscowość Magherafelt w archidiecezji Armagh. Ks. Urbanowski wydawał cotygodniowy biuletyn niedzielny, prowadził zajęcia z religii w Polskiej Szkole Sobotniej w Ballymena oraz założył stronę internetową Duszpasterstwa Polskiego. Obaj księża Chrystusowcy z diecezji Down and Connor byli zaangażowani w irlandzkie duszpasterstwo w pełnym wymiarze.

Wspólnota Chrystusowców na terenie Irlandii Północnej osiągnęła w roku 2009 liczbę pięciu osób. Strukturalnie jest ona częścią Prowincji Najświętszego Serca Pana Jezusa w w Wielkiej Brytanii, Irlandii Północnej, Islandii i Republice Południowej Afryki, erygowanej 2 lutego 1978 r. Przełożony prowincjalny mianuje na okres trzech lat przełożonego regionalnego wspólnoty do którego zadań należy planowanie i koordynacja działań duszpasterskich zgodnie z ustawami zgromadzenia zakonnego. Od roku 2007 funkcję tę pełni ks. Stanisław Hajkowski, który jest duszpasterzem Polaków i wikariuszem w parafii katedralnej w Newry, diec. Dromore. Został on przeniesiony do Irlandii z Prowincji Towarzystwa Chrystusowego w Ameryce

Północnej. W związku z płynnym charakterem migracji istnieje ciągła potrzeba poszukiwania adekwatnych rozwiązań do nowych wyzwań duszpasterskich. Są to między innymi powody zmian dokonywanych na placówkach. We wrześniu 2010 r. duszpasterz Polaków w Dungannon, ks. Kowalski, został przeniesiony do Londynu. Zastąpił go do 16 grudnia 2010 ks. Piotr Redliński a po nim przejął obowiązki duszpasterskie w Dungannon ks. Daniel Głócko. 19 czerwca ks. Andrzej Kołaczkowski zakończył zgodnie z umową pracę w Belfaście i wrócił do swej macierzystej Prowincji w Australii i Nowej Zelandii. Na jego miejsce bp Noel Treanor zatwierdził ks. Krzysztofa Olejnika, dotychczasowego duszpasterza w Craigavon, diec. Dromore. Ks. Krzysztof został równocześnie mianowany wikariuszem przy kościele St Colmclille's we wschodnim Belfaście. Do Craigavon natomiast przybył 27 sierpnia 2010 r. ks. Marian Jachym, poprzednio duszpasterz Polaków w Lancaster w Anglii. Wkrótce po jego przybyciu, 4 grudnia 2011, bp McAreavey przeniósł go do parafii St Peter's w Lurgan, w którym jest największa koncentracja Polaków w północnej części diecezji Dromore.

Struktury Kościoła i wszystkie działania duszpasterskie mają na celu prowadzenie ludzi na spotkanie z Bogiem żywym w wierze i miłości poprzez głoszenie słowa Bożego, sprawowanie Eucharystii i innych sakramentów oraz przez międzyosobowy kontakt. We wszystkich pięciu placówkach Chrystusowców jako zasadę przyjęto zorganizowanie centrum duszpasterstwa polskiego przy którym miał być realizowany duszpasterski program minimum otwarty na rozbudowę w zależności od zaangażowania wiernych. Przy wszystkich tych ośrodkach księża polscy mieli dostęp do biura parafialnego i całej infrastruktury parafii irlandzkich. Jako zasadę przyjęto odprawianie w głównych ośrodkach mszy św. w każdą niedzielę i święta obowiązujące. W miarę potrzeby były celebrowane nabożeństwa w ciągu tygodnia. Wszyscy Chrystusowcy prowadzili katechezy przedchrzcielne dla polskich rodziców.

Przygotowanie przedmałżeńskie były prowadzone początkowo indywidualnie. Jednak już od października 2009 r. kursy były organizowane przez zespół duchownych i świeckich specjalistów z zakresu medycyny i psychologii i oferowany dla migrantów polskich z całej Irlandii Północnej. Jest to całodzienny kurs prowadzony w wyznaczoną sobotę, kilka razy w roku, na zmianę w poszczególnych placówkach. Pary spotykały się jeszcze raz po kursie z poradnictwem rodzinnym a także z duszpasterzem jeśli badanie przedmałżeńskie było przeprowadzane lokalnie. W przygotowaniach przedmałżeńskich brało udział średnio 30 par z całego Ulsteru a czasem również z terenów przygranicznych.

Z przybyciem Chrystusowców do Irlandii Północnej zwiększyła się częstotliwość praktyk religijnych. Trudno powiedzieć czy większa liczba osób bierze udział we mszy św. niedzielnej. Średnia frekwencja na mszy św. niedzielnej w Newry wynosiła od 90 do 130 osób, do nowego ośrodka w Lurgan przyszło za pierwszym razem ok. 250 osób, w Craigavon liczba wiernych na mszy św. osiągała od 90 do 130 osób, w Dungannon od 100 do 140, we wschodnim Belfaście od 160 do 220, w Ballymena od 130 do 160. Można więc przyjąć że ogólna liczba biorących udział we mszy św. niedzielnej wynosiła w okresie od 2009 r. do 2011 r. w pięciu ośrodkach prowadzonych przez Chrystusowców średnio ok. 700 osób. Zakładając że jest to 5% ogólnej społeczności polskiej na tym obszarze otrzymujemy liczbę 15 tys. Dodając do tej kalkulacji uczestników mszy św. odprawianych przez ks. Dąbrowskiego we wschodnim Belfaście i ks. Januszewskiego z diec. Derry otrzymamy w przybliżeniu liczbę 1 tys. osób biorących udział w liturgii niedzielnej. Porównując tę liczbę z szacunkową liczbą polskich migrantów w Irlandii Północnej z 2011 r. ocenianą na 20 tys., otrzymamy wynik 5% migrantów uczestniczących w liturgii niedzielnej mszy św.

Część II

Charakterystyka wartości religijnych polskich migrantów

w Irlandii Północnej

Dotychczas ukazało się kilka interesujących opracowań poświęconych migrantom polskim w Ulsterze. Do naświetlenia sytuacji migrantów z Polski i z innych państw w północnej części Irlandii przyczyniły się dwa badania dotyczące problematyki społeczno-ekonomicznej w tej grupie. Pierwszym był raport opracowany na zlecenie Newry and Mourne District Council/Louth Local Authorities, w ramach programu 2008 Challenge of Change, przez Dr. Robbie McVeigh, *Report on the Economic Impact of Migrant Workers in Newry and Mourne and Louth*. Drugie badanie zostało przeprowadzone przez Dr Robbie McVeigh and Chris McAfee, *Za Chlebem: The Impact of the Economic Downturn on the Polish Community in Northern Ireland* (Badanie przeprowadzone na zlecenie Northern Ireland Council of Ethnic Minorities, Belfast, 2009). Marta Kempny w pracy, *Polish migrants in Belfast: border crossing and identity construction*, wydanej w 2010 przez Cambridge Scholars Publishing, analizuje problem formowania świadomości przynależności jako rezultatu dialektyki między usiłowaniami zachowania granic kultury pochodzenia jednostki a czynnikami skłaniającymi do ich przekraczania. W oparciu o badania przeprowadzone nad polską diasporą w Belfaście Kempna dostrzega rolę religii jako ważnego czynnika kształtującego świadomość etniczną Polaków. Natomiast ks. Mariusz Dąbrowski opublikował zarys duszpasterstwa polskiego na terenie

Ulsteru w latach 2006 – 2010, w *Polscy migranci w Irlandii: wokół środowiska duszpasterstwa polonijnego. Szkice teologiczne i społeczne*. Wspomniany wyżej artykuł został wydany w książce pod redakcją Marka Grubki, O.P. i Marcina Lisaka, O.P., *Polscy migranci w Irlandii: wokół środowiska duszpasterstwa polonijnego. Szkice teologiczne i społeczne*. Opracowania zawarte w tej pozycji koncentrują się głównie na problematyce duszpasterstwa polonijnego w Republice Irlandii ale zawierają także odnośniki do Ulsteru.

Moje duszpasterskie doświadczenie duszpasterstwa polonijnego w Irlandii dotyczy okresu czterech ostatnich lat i sprowadza się głównie do diecezji w Irlandii Północnej. Celem tego studium jest rzucenie światła na system wartości religijnych, stosunku do tych wartości manifestowanych przez migrantów polskich w Irlandii Północnej oraz charakterystyka duszpasterstwa polonijnego w kontekście sieci placówek duszpasterskich prowadzonych przez księży Chrystusowców na terenie Ulsteru od września 2007 r. Niniejszy przyczynek do badania historii najnowszej migracji posługuje się metodą opracowaną na początku dwudziestego wieku wspólnie przez amerykańskiego i polskiego uczonego, William'a I. Thomas i Floriana Znanieckiego. Zastosowali oni na początku dwudziestego wieku nową metodę badań społecznych - "the life study method" (studium zjawiska życiowego) w badaniach migracji polskiej do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej na przełomie wieków dziewiętnastego i dwudziestego. Istotą tej metody było nakłonienie imigrantów do opowiedzenia historii wziętych z ich własnego życia lub znalezienie dokumentów, najlepiej listów, w których imigranci opisywali swe doświadczenia. Uczni posługiwali się także danymi statystycznymi i artykułami drukowanymi w prasie. Sytuacje duszpasterskie dostarczają dużo materiału który może być badany przy pomocy tej metody. W związku z tym że w tym opracowaniu podane zostały tylko najbardziej reprezentatywne zjawiska życiowe dotyczące migrantów i częściowo opracowania

socjologiczne, do ich analizy została wykorzystana metoda historyczno-socjologiczna. Opisane w tym opracowaniu zjawiska życiowe w dziedzinie wartości religijnych pozwolą na ich ocenę pod kątem nauczania Kościoła i przedstawienie propozycji rozwiązań duszpasterskich.

Spostrzeżenia duszpasterskie

Przy opracowywaniu zarysu systemu wartości religijnych migrantów polskich mieszkających w Irlandii Północnej od strony formalnych praktyk rytualnych posłużę się metodą analizy historycznej wyników badań przeprowadzonych na zlecenie Northern Ireland Council for Ethnic Minorities (Rada Irlandii Północnej ds. Mniejszości Etnicznych) fundowanych przez Atlantic Philanthropies. Badania na zlecenie NICEM miały na celu określenie wpływu kryzysu ekonomicznego na migrantów polskich w Irlandii Północnej. Zostały one przeprowadzone przez zespół badawczy który posłużył się przy gromadzeniu danych metodą ankiety przeznaczonej do samodzielnego wypełnienia. Tę część projektu badawczego opracowały Sopia Romantzoff i Marzena Graham pod kierunkiem Chris McAfee. Dr Robbie McVeigh był głównym autorem badań i dokonał analizy kwantytatywnej danych. Jeśli chodzi o ramy próby, zespół badawczy użył swojej wiedzy na temat obszarów zamieszkałych przez społeczność polską w celu wygenerowania "próbki kuli śnieżnej." Ankieta była rozprowadzona w sposób zróżnicowany (organizacje społeczne, osoby prywatne, sklepy z polską żywnością, biblioteki i restauracje). Ogółem zwróconych zostało 420 ankiet, które w miarę dobrze rozkładają się na wszystkie skupiska Polaków w Irlandii Północnej. Drugim źródłem które poddam analizie historycznej są dane pochodzące ze studium zjawisk życiowych "the life study method." Dane te zostały zebrane metodą wywiadu swobodnego przez autora tego artykułu i pochodzą głównie z grup Duszpasterstwa Polskiego prowadzonych przez Chrystusowców w Ballymena, wschodni Belfast, Craigavon, Dungannon i Newry.

Z grupy pytań podanych w Ankiecie (Aneks 1) zostały wyselekcjonowane te które są przydatne do wskazania zasadniczych elementów należących do systemu wartości religijnych migrantów polskich. Dane z Części A, B i E Ankiety wskazują na kilka obszarów zainteresowań migrantów: środowisko społeczne, rodzina, małżeństwo, życie ekonomiczne, edukacja. Zamierzonym celem Ankiety było zbadanie wpływu kryzysu ekonomicznego na polskich migrantów w Irlandii Północnej, jednakowoż analiza tych samych danych pod kontem ich relacji do wartości religijnych manifestowanych przez część tej grupy (według szacunków autora ok. 5%), może udzielić pewnych wskazówek dotyczących istniejących tendencji w obszarze wartości religijnych. W związku z tym zostaną podane fakty pochodzące z obszarów zainteresowań migrantów polskich wyselekcjonowane z badań przeprowadzonych przez Dr Robbie McVeigh i Chris McAfee. Następnie zostaną zidentyfikowane fakty jednostkowe reprezentatywne dla określonego typu zachowań zaobserwowanych w grupach Katolików z Polski praktykujących na terenie Irlandii Północnej w ośrodkach duszpasterskich obsługiwanych przez Chrystusowców i wykazany ich związek z danymi pochodzącymi z badań Dr Robbie McVeigh i Chris McAfee. Częściowo zostały wykorzystane w tym badaniu także prace innych autorów.

Spółeczeństwo

W obszarze środowiska społecznego zdecydowana większość respondentów wybrała kolor skóry jako wyznacznik przynależności etnicznej. Na uwagę zasługuje też fakt że 13% respondentów wymieniła termin "Katolik" przy określeniu swej tożsamości etnicznej. Zdecydowana większość w badanej grupie to ludzie młodzi w przedziale wiekowym między 20 a 40 lat. Ekonomiczny charakter tej społeczności emigracyjnej został potwierdzony w części B Ankiety. Równomierny rozkład ilości mężczyzn i kobiet w środowisku migrantów polskich w Irlandii Północnej wskazuje na praktyczne istnienie równouprawnienia płci w Polsce które

przejawia się między innymi w samodzielnym podejmowaniu decyzji o emigracji przez młode kobiety.

Dane z obserwacji i wywiadów

Kobieta zameżna w wieku powyżej 20 lat, posiadała wykształcenie wyższe, biegle władała językiem angielskim i była zatrudniona zgodnie ze swoim wykształceniem na terenie Irlandii Północnej. Zgłosiła się do prowadzenia scholki dziecięcej przy ośrodku duszpasterskim. Zajmowała się tą działalnością także w kraju. Od czasu do czasu do pomocy przy ośrodku angażował się jej mąż. Miała bardzo dobry kontakt z dziećmi i rodzicami. Po tym jak mąż tej kobiety otrzymał pracę na terenie Polski w firmie w której pracował na emigracji, oboje wrócili do kraju. Próby kontynuowania działalności scholki z nowymi opiekunami nie powiodły się. Główne powody to trudności w pogodzeniu obowiązków zawodowych z pracą wolontaryjną i zniechęcenie dzieci z powodu utraty bardzo lubianej przez nie opiekunki. Główne cechy wolontariuszy przy Polskich Ośrodkach Duszpasterskich na terenie Irlandii Północnej to stabilna praca zawodowa, dobra znajomość języka angielskiego, regularne praktyki religijne przed wyjazdem z Polski. Inną tendencją zaobserwowaną w opisywanym obszarze jest częstsze angażowanie się kobiet niż mężczyzn do prac wolontaryjnych na terenie ośrodków duszpasterskich pomimo wykonywanej przez nie pracy zawodowej. Jest to odzwierciedlenie tendencji obserwowanej na terenie kościoła katolickiego. Generalnie są to osoby w miarę usabilizowane materialnie i posiadające dobry kontakt z lokalnym środowiskiem.

Wiek ma duży wpływ na częstotliwość praktyk religijnych i angażowanie się w życie jakiegokolwiek wspólnoty wierzących. Migranci w przedziale wiekowym między 20 a 40 lat, pozbawieni wsparcia ze strony krewnych, bliskich i swego naturalnego środowiska, mają zazwyczaj tendencję do koncentrowania się w pierwszych latach pobytu za granicą bardziej na

budowaniu bezpieczeństwa ekonomicznego niż angażowaniu się w działalność społeczno-religijną. Jedną z przyczyn utrudniających praktyki religijne i angażowanie się w wolontariat przy kościele jest presja grup lokatorów, którzy dzielą koszty wynajmu mieszkania na emigracji. W tym wypadku są to kilkusobowe grupy powstające na skutek tzw. migracji łańcuchowej. Pierwsza emigrująca osoba znajduje pracę, wynajmuje mieszkanie i ściąga krewnych lub bliskich znajomych. W takich grupach zazwyczaj znajduje się przywódca umiejący porozumieć się w języku angielskim. Pomaga on w załatwianiu koniecznych spraw związanych z zatrudnieniem, kontaktami z urzędami i pośredniczy między właścicielem a pozostałymi lokatorami, którzy okazują również solidarność między sobą w razie utraty pracy. Część liderów takich grup ma tendencję do dominowania życia prywatnego pozostałych lokatorów przez narzucanie im swoich upodobań co do formy spędzania wolnego czasu a także przez wywieranie presji w sferze praktyk religijnych. Niechęć młodych mężczyzn do praktyk religijnych na emigracji może być często wynikiem docinków kolegów z dzielonego mieszkania. W takich wypadkach dochodzi do wyboru w którym potrzeba więzi i bezpieczeństwa ekonomiczne jest stawiane na pierwszym miejscu.

Małżeństwo

Dane dotyczące obszaru małżeństwa wskazują że blisko połowa respondentów żyła w stałych związkach małżeńskich. Jakaś część tych par zapewne należała do grupy związków zawartych po rozpadzie pierwszego małżeństwa. Co do żyjących w konkubinacie istnieje duże prawdopodobieństwo że znacząca część z tej grupy nie wykluczała zawarcia stałego związku. Należy też zauważyć, że istnienie tych samych proporcji między mężczyznami i kobietami w środowiskach migracyjnych stwarza młodym, bezzennym ludziom dobre szanse na znalezienie partnerów życiowych w tej samej grupie wiekowej i kulturowej, oraz zwiększa ich szanse na

stabilizację życiową. W obszarze dotyczącym małżeństwa 10% to osoby po rozwodzie lub separacji.

Dane z obserwacji i wywiadów

W swobodnym wywiadzie mężczyzna, robotnik w wieku powyżej 20 lat, opowiedział o swoim życiu w grupie kolegów lokatorów w tym samym mieszkaniu. Mówił o regularnych "weekendowych" libacjach na terenie zamieszkiwanego domu. Zaprzestał regularnych praktyk religijnych. Po pewnym czasie poznał dziewczynę i zaczął z nią mieszkać w wynajmowanym pokoju. "Mojej dziewczynie, mówił mężczyzna, nie podobała się atmosfera tego domu. Nakłoniła mnie do wynajęcia osobnego mieszkania i zerwania znajomości z 'weekendowym towarzystwem.' Wkrótce dowiedziałem się, że moja dziewczyna zaszła w ciążę. Pod jej wpływem zacząłem myśleć o ślubie i powrocie do praktyk religijnych." Para zawarła ślub kościelny i ochrzciła swe dziecko w Irlandii Północnej.

W czasie ośmiu weekendowych kursów przedmałżeńskich zorganizowanych na terenie Polskich Ośrodków Duszpasterskich prowadzonych przez księży Chrystusowców w Irlandii Północnej zaobserwowane zostało zjawisko kohabitacji występujące u znacznej części uczestniczących par. W kursach przeprowadzonych od października 2009 r. do października 2011 r. wzięło udział ok. 240 par (brak dokładnej statystyki). Podobne zjawisko zaobserwowane w Polskim Duszpasterstwie "Dominikanie dla Polaków" w Dublinie i przedstawione przy pomocy zestawienia statystycznego, sygnalizuje istnienie poważnego problemu duszpasterskiego polegającego na odrzuceniu czystości przedmałżeńskiej jako ważnego elementu w budowaniu małżeństwa sakramentanego. Dokładne badania socjologiczne przeprowadzone w środowisku biorącym udział w praktykach religijnych w języku polskim na terenie Ośrodków

Duszpasterstwa Polskiego w Irlandii Północnej dałyby bardziej szczegółowy obraz rzeczywistości odnośnie form życia małżeńsko-partnerskiego.

Pomocna może być jednak w dziedzinie badania form życia małżeńsko-partnerskich analiza już istniejących danych, które były przeprowadzone w dwóch różnych środowiskach w roku 2009. Bardzo cenne badania sociologiczne techniką kwestionariusza ankietowego przeprowadził w latach 2008 – 2010 o. Marcin Lisak O.P. w środowisku migrantów polskich gromadzących się na nabożeństwach prowadzonych w języku polskim w ośrodku duszpasterskim prowadzonym przez Dominikanów w Dublinie. W roku 2009 w badanej próbie 222 osób zidentyfikowano 50.9% małżonków żyjących w pierwszym małżeństwie, 19,8% osób bez stałego związku lub niemieszkających razem, 19.8% w związku niemalżeńskim (kohabitacja), 1.8% po rozwodzie lub uznaniu nieważności małżeństwa.

W badaniach Dr Robbie McVeigh i Chris McAfee przeprowadzonych w roku 2009 na terenie całej Irlandii Północnej w zróżnicowanych środowiskach (organizacje społeczne, osoby prywatne, sklepy z polską żywnością, biblioteki i restauracje) techniką kwestionariusza ankietowego w próbie 420 osób, zanotowano następujące wyniki: 48% respondentów żyło w związkach małżeńskich a 19% w konkubinacie (nie można na podstawie dostępnych danych stwierdzić jaka część związków małżeńskich była związkami sakramentalnymi lub pierwszymi); kolejne 10% było rozwiedzionych lub w separacji; samotnych zidentyfikowano około 20%.

Pobieżna analiza obu źródeł zwraca uwagę na ich zbieżność w zakresie proporcji tych samych grup w dwóch różnych badanych środowiskach. Porównanie danych z obu wyżej analizowanych źródeł i obserwacji dokonanych na grupie par biorących udział w przygotowaniach przedmałżeńskich prowadzonych przez Chrystusowców w Irlandii Północnej sugeruje również że stosunek do wspólnego zamieszkiwania przed ślubem nie różni się między

często praktykującymi migrantami polskimi gromadzącymi się w Ośrodku Duszpasterstwa Polskiego prowadzonego przez Dominikanów w Dublinie i Ośrodkach Duszpasterstwa Polskiego w Północnej Irlandii a rzadko praktykującymi lub wcale nie praktykującymi migrantami polskimi w Północnej Irlandii.

Rodzina

W obszarze zainteresowań rodzinnych można na podstawie danych z Ankiety przyjąć że najczęściej spotykany model rodziny polskich migrantów w Irlandii Północnej składał się w 2009 r. z trzech osób. "Rodzina" była dla 36 respondentów głównym motywem wyjazdu na emigrację a 97 respondentów podało że ze względu na rodzinę opuściłoby Irlandię Północną. Więzy rodzinne pojawiły się też jako znacząca wartość w wypowiedziach respondentów którzy przyznali się do uczuć tęsknoty za domem i brakiem rodziny, które decydowałyby o pozostaniu na emigracji lub powrocie do Polski.

Dane z obserwacji i wywiadów

Zdecydowana większość nauczonych którzy kontaktowali się z polskimi ośrodkami duszpasterskimi na terenie Ulsteru planowała uroczystości weselne w Polsce. W wielu wypadkach więzi z rodziną w Polsce stawały się powodem rezygnacji z tańszej opcji zawarcia ślubu w jednym z ośrodków duszpasterstwa polskiego w Irlandii Północnej. Potrzeba celebrowania tego wydarzenia "wśród swoich" stawała się ważniejsza od norm religijnych. W przypadku chrztu niemowląt rodzice łatwiej decydowali się na ceremonię chrztu w Irlandii Północnej. Jednym z powodów podjęcia takiej decyzji był brak ślubu kościelnego rodziców. W wielu wypadkach rodzice dziecka zapraszali członków rodziny mieszkających w Polsce na ceremonię chrztu do Irlandii Północnej.

Ekonomia

W sferze zainteresowań ekonomicznych "Praca" była zdecydowanie najczęściej wymienianym w Ankiecie powodem przyjazdu do Irlandii Północnej (238 respondentów). Określa to ekonomiczny charakter tej grupy. Badania nie zauważają koncentracji polskich migrantów w jakiejś specyficznej części rynku pracy, aczkolwiek wielu było zatrudnionych jako robotnicy fabryczni i w usługach. Są to najczęściej prace najniżej wynagradzane, które niechętnie są podejmowane przez miejscowych pracowników. Poziom bezrobocia określony w badaniach ankietowych na poziomie 20% był trzykrotnie wyższy od średniego poziomu bezrobocia w Irlandii Północnej, które utrzymywało się na poziomie ok. 7% w okresie od kwietnia do sierpnia 2009. Te liczby potwierdzają, że polscy pracownicy byli pierwszymi w kolejności do zwolnień. Naturalnym w tym wypadku był niepokój z powodu możliwości utraty pracy wyrażony przez połowę respondentów.

Dane z obserwacji i wywiadów

W swobodnym wywiadzie kobieta, pracownica w wieku powyżej 20 lat, zamieszkująca pod jednym adresem z mężczyzną z którym planowała zawrzeć sakramentalny związek małżeński, poproszona o wyjaśnienie motywów które skłoniły ją do kohabitacji podała następujące powody: "Wychowałam się na blokowisku na terenie Zagłębia. Moi rodzice rzadko chodzili do kościoła. Mimo że tak jak moi rodzice praktykowałam tylko w większe święta religijne to zgadzam się nauką Kościoła o małżeństwie. Po przyjeździe do Północnej Irlandii zaczęłam pracować za minimalne stawki. Przypadkowo spotkałam na jakiejś 'imprezie' kolegę z mojego rodzinnego blokowiska. Znajomy był miły, pomagał mi, miałam do niego zaufanie. Szukałam w tym czasie przyzwoitego mieszkania bo zdecydowałam zostać w Irlandii na dłużej. Wynajęcie samodzielnego mieszkania byłoby za drogie; mieszkanie na spółkę z nieznanymi to duże ryzyko. Zamieszkałam ze znajomym w wynajętym mieszkaniu żeby dzielić koszty jego

utrzymania i zaoszczędzić ciężko zapracowane pieniądze. Planujemy wziąć ślub. Gdybym mieszkała w Polsce to nie żyłabym z nażeczonym przed ślubem w tym samym mieszkaniu.” Z rozmów z nażeczonymi którzy mieszkali pod tym samym adresem wynikało że część z nich odkładała uroczystości weselne ze względu na potrzebę zrealizowania celów ekonomicznych, które w danym momencie stawały się dla nich prorytetem.

Edukacja

Zainteresowanie dziedziną edukacji potwierdziło 4% respondentów przy 10% uczestników badań którzy zaznaczyli umiejętność posługiwania się językiem polskim i angielskim na tym samym poziomie. Badania wykazały również że znacząca liczba respondentów stwierdziła iż mimo pewnej znajomości języka angielskiego nie posługiwali się nim dostatecznie dobrze. Analiza danych zawartych w Ankiecie zwraca uwagę na zgłaszany przez respondentów brak możliwości do rozwijania znajomości języka angielskiego. Innym problemem zaznaczanym w tej dziedzinie był brak kursów języka angielskiego w soboty i niedziele.

Dane z obserwacji i wywiadów

Przy wielu irlandzkich parafiach katolickich prężnie działają organizacje charytatywne prowadzone przez zakony lub świeckich. Jedną z takich organizacji jest Society of Saint Vincent de Paul (Stowarzyszenie Świętego Wincentego a'Paulo) która organizuje bezpłatne kursy języka angielskiego dla obcokrajowców w wielu swoich placówkach. Są to zazwyczaj kursy podstawowe oferujące dwie lub cztery godziny tygodniowo. Informacje o tych kursach są umieszczane na stronach internetowych Ośrodków Duszpasterstwa Polskiego. Migranci mają do dyspozycji różne możliwości nauki języka. Intensywny sześciomiesięczny kurs byłby najbardziej

efektywną metodą nauki języka angielskiego ale niewielu może sobie na taki kurs pozwolić. Brak znajomości języka angielskiego migrantów polskich powoduje niekiedy chęć szybkiej asymilacji z lokalnym środowiskiem poprzez zerwanie kontaktów ze środowiskiem polskimi. Niektórzy rodzice nie posyłają swych dzieci do Polskich Szkół Uzupełniających w których zajęcia odbywają się głównie w soboty, 'żeby dzieciom nie pomieszały się języki.' W Polskich Szkołach Uzupełniających lub salach parafialnych znajdujących się na terenie duszpasterstw polskich Chrystusowcy prowadzą katechezy przygotowujące do pierwszej komunii i bierzmowania w języku polskim. W Polskiej Szkole Uzupełniającej w Ballymena ks. Urbanowski TChr, prowadzi także katechezę na wszystkich poziomach szkoły podstawowej. W wielu miejscowościach dzieci których pierwszym językiem jest polski uczęszczają do szkół katolickich gdzie katecheza prowadzona jest w języku angielskim. Często rodzice nie posyłają takich dzieci na katechezę w języku polskim ponieważ uważają że zdobywają one wystarczającą wiedzę w szkole irlandzkiej. Doświadczenie Chrystusowców w Irlandii Północnej wskazuje że dzieci których pierwszym językiem jest polski tylko w minimalnym stopniu przyswajają katechezę nauczaną w języku angielskim. Brak regularnych praktyk religijnych ze strony większości rodziców jeszcze bardziej utrudnia katechizację tak w języku angielskim jak i polskim. Powiązanie między brakiem praktyk religijnych rodziców i słabymi wynikami nauczania katechezy jest zauważane również w środowisku angielsko-języcznym.

Wnioski i propozycje rozwiązań duszpasterskich

Pierwszym narzucającym się wnioskiem jest bardzo niski procent polskich migrantów biorących udział w formalnych praktykach religijnych w Ośrodkach Duszpasterstwa Polskiego w Irlandii Północnej. Brak manifestacji religijności w wymiarze rytualno-kulturowym nie oznacza jeszcze braku wartości religijnych. Niniejsze opracowanie bierze jednakowoż za podstawę do

oceny grupę identyfikującą się z różnymi formami religijności instytucjonalnej. Kolejną obserwacją w badanej grupie jest widoczna tendencja do oceny zjawisk w oparciu o osobiste odczucia. O. Marcin Lisak O.P., zauważył tę tendencję w badaniach socjologicznych które przeprowadził na podobnej grupie polskich migrantów w Dublinie. Doszedł on do wniosków potwierdzających pogląd socjologa moralności Wojciecha Pawlika który wskazuje na "odchodzenie od moralności intelektualno-imperatywnej w stronę etyki intuicyjno-empatycznej." O. Lisak używa w swoim opracowaniu terminu "orientacje moralne," który jest adekwatnym określeniem do zjawisk obserwowanych w grupach praktykujących w ośrodkach duszpasterskich prowadzonych przez Chrystusowców w Irlandii Północnej. Istnieje potrzeba przeprowadzenia dokładnych badań socjologicznych w dziedzinie wartości religijnych na północy wyspy któreby zweryfikowały zauważone tendencje w badanej grupie.

Model duszpasterstwa migrantów polskich na terenie Ulsteru realizowany przez Chrystusowców i księży diecezjalnych jest w obecnej sytuacji rozwiązaniem umożliwiającym optymalny dostęp z regularną posługą religijną w języku polskim nawet do małych grup polskich migrantów. Model ten polega na integrowaniu księży polskich z lokalnym diecezjalnym duszpasterstwem. Ten proces według zamierzenia biskupów północnych diecezji ma dopomóc w integracji migrantów polskich z lokalnym kościołem. Jest to słuszne założenie o ile duszpasterze polscy i ich współziomkowie będą pracować nad zachowaniem swojej tożsamości. Polski katolicyzm ma dużo do zaoferowania lokalnemu Kościołowi o ile będzie praktykowany w swojej dojrzałej formie w wymiarze społecznym, małżeńskim, rodzinnym, ekonomicznym czy edukacyjnym. Dojrzałe chrześcijaństwo prowadzi do brania odpowiedzialności za dobro tak duchowe jak i materialne nie tylko swoje i swoich najbliższych ale każdej wspólnoty do której taki chrześcijanin czy chrześcijanka należy. Zauważone w tym studium tendencje znacznej

części migrantów polskich w Irlandii do kierowania się li tylko "orientacją moralną" w dziedzinie praktyk religijnych i innych form aktywności społecznej są zjawiskiem duszpasterskim które należy akceptować jako punkt wyjścia w nawiązaniu dialogu, którego celem powinno być wskazywanie drogi do spotkania z Jezusem w Słowie Bożym, sakramentach i wspólnocie wierzących.

Współpraca kapłanów ze świeckimi wiernymi jest niezbędnym i ważnym elementem w procesie pogłębiania wiary. Dowodem tego są organizowane kursy przedmałżeńskie prowadzone tak w północnej jak i południowej części wyspy. Przy każdym Ośrodku Duszpasterstwa Polskiego powinna być zorganizowana rada duszpasterska (rady takie już istnieją w Dungannon i Craigavon-Lurgan). Przedstawiciel rady duszpasterskiej Ośrodka Duszpasterstwa Polskiego będzie miał możliwość wejścia w skład rady duszpasterskiej parafii irlandzkiej i reprezentowania Wspólnoty Polskiej Mszy św. na zebraniach najbardziej wpływowej części parafii irlandzkiej. Działaniem które dodatkowo podniesie rangę wspólnot zbierających się na mszy niedzielnej w języku polskim będzie rejestracja uczestników. Około połowy migrantów polskich biorących udział w badaniach socjologicznych Dr Robbie McVeigh wypowiedziała się że zamierza zostać na stałe w Irlandii Północnej. Można więc przypuszczać że w ciągu najbliższych kilku a nawet kilkunastu lat nie nastąpią gwałtowne zmiany liczebności w polskich wspólnotach duszpasterskich. Rejestracja może również pomóc w zainspirowaniu uczestników nabożeństw w języku polskim do brania odpowiedzialności za dobro duchowe i materialne Wspólnot Polskiej Mszy św. na terenie Irlandii Północnej. Bardzo duże zadanie do wypełnienia na terenie całej Irlandii ma koordynator duszpasterstwa polskiego w Dublinie, którego rola polega na budowaniu mostu czy raczej mostów łączących wysiłki duszpasterzy polskich migrantów z irlandzkim i

polskim episkopatem. Do tego potrzebny byłby jednak skoordynowany a jednocześnie elastyczny plan duszpasterski na całą Zieloną Wyspę.

Aneks 1

PYTANIA DO ANKIETY

CZĘŚĆ A: O TOBIE I TWOIM ŻYCIU W PÓŁNOCNEJ IRLANDII

1. Jaka jest twoja narodowość?
2. W jakim kraju się urodziłeś/- łaś?
3. Do jakiej grupy etnicznej należysz?
4. Jaki język rozumiesz najlepiej?
5. Jaki jest twój wiek?
6. Jaka jest twoja płeć?
7. Jaki jest twój stan cywilny?
 - nie będący w związku
 - mieszkający wspólnie
 - w separacji (choć prawnie nadal w związku małżeńskim)
 - żonaty/mężatka
 - rozwiedziony/-na
 - owdowiały/-ła
 - inny (*sprecyzuj jeśli chcesz*)
8. Czy masz inne osoby na swoim utrzymaniu?
9. Jeśli tak, ile z nich mieszka w Irlandii Północnej?
10. Jaki jest twój kod pocztowy?
11. Kiedy przyjechałeś/-łaś do Irlandii Północnej? Miesiąc, Rok
12. W jakim kraju mieszkałeś/-łaś bezpośrednio przed przyjechaniem do Irlandii Północnej?
13. Jakie były twoje powody by przyjechać do Irlandii Północnej?
14. Czy planujesz zostać tu, w Irlandii Północnej, na stałe?
15. Jak długo planujesz zostać w Irlandii?
16. Jakie czynniki sprawiłyby że zastanawiałbyś/-łabyś się nad wyjazdem z Irlandii Północnej?

CZĘŚĆ B: TWOJA PRACA

17. Czy jesteś obecnie zatrudniony/-na?
18. Jaka jest twoja główna praca?
19. Kiedy rozpocząłeś/-częłaś obecną?
20. Czy masz więcej niż jedną pracę?
21. Jeśli tak, jaka jest twoja druga?
22. Czy obawiasz się, że możesz stracić pracę z powodu obecnego kryzysu ekonomicznego?
23. Gdybyś stracił/-ła pracę, czy zastanawiałbyś/-łabyś [się] nad wyjazdem z Irlandii Północnej?
24. Czy byłeś/-łaś prześladowany w z powodu twojego pochodzenia, koloru skóry, lub wyznania?
25. Jeśli tak, jaką to prześladowanie przybrało Formę?

26. Jeśli byłeś/-łaś prześladowany/-na w pracy z powyższych powodów, czy zgłosiłeś to swojemu pracodawcy?
27. Czy twój pracodawca podjął jakieś kroki po twojej skardze?
28. Jeśli w tej chwili nie pracujesz, czy straciłeś/-łaś pracę na skutek kryzysu ekonomicznego?
29. Jeśli w tym momencie nie pracujesz, jak długo już pozostajesz bez zatrudnienia?

CZĘŚĆ C: OPIEKA SPOŁECZNA I PODATKI

30. Czy otrzymujesz obecnie jakieś zasiłki?
31. Jeśli tak, to jakie? *(proszę zaznaczyć wszystkie właściwe odpowiedzi)*
 - Dodatek na dziecko (Child Benefit)
 - Ulgi podatkowe (Tax Credits)
 - Dodatki mieszkaniowe (Housing Benefits)
 - Zasiłek dla szukających pracy (Jobseekers Allowance)
 - Renta inwalidzka (Disability Allowance)
 - Zasiłek dla pracujących (Income Support)
 - Zasiłek dla niezdolnych do pracy (Incapacity Benefit)
 - Inny (proszę sprecyzować)

Jeśli odwiedzałeś/-łaś Biuro do spraw Pracy i Zasiłków (Jobs and Benefits Office)...

32. Czy dostępne były przetłumaczone materiały mówiące tym, jak starać się o zasiłki lub znaleźć pracę?
33. W zależności od potrzeb, czy był dostępny tłumacz na miejscu lub telefonicznie?

Jeśli kontaktowałeś/-łaś się z Biurem Podatkowym...

34. Czy były dostępne przetłumaczone materiały?
35. Czy, w razie potrzeby, był dostępny tłumacz?

CZĘŚĆ D: PRZEŚLADOWANIE

36. Czy kiedykolwiek czułeś się prześladowany z powodu twojego pochodzenia, koloru skóry lub wyznania?
37. Czy kiedykolwiek byłeś/-łaś prześladowany/-na w swoim domu z powodu twojego pochodzenia, koloru skóry lub wyznania?
38. Jeśli tak, jaką przybrało to formę?
39. Czy kiedykolwiek byłeś/-łaś prześladowany/-na w swoim sąsiedztwie z powodu twojego pochodzenia, koloru skóry lub wyznania?
40. Jeśli tak, jaką przybrało to formę?
41. Czy poszedłeś/poszłaś na policję, jeśli byłeś/-łaś prześladowany?
42. Jeżeli nie, dlaczego nie poszedłeś/poszłaś na policję?
43. Jeżeli nie zwróciłeś/-łaś się o pomoc na policję, gdzie się zwróciłeś/-łaś o pomoc zamiast tego?
44. Jeśli miałeś/-łaś do czynienia z policją, czy zaproponowano ci tłumacza jeżeli go potrzebowałeś/-łaś?

CZĘŚĆ E: TWOJE TRUDNOŚCI I OBAWY

45. Jakie są trzy główne trudności lub problemy, z którymi obecnie się borykasz?

Aneks 2

Fragmety analizy socjologicznej: ‘Za Chlebem’: *The Impact of the Economic Downturn on the Polish Community in Northern Ireland*

(Tłumaczenie autora)

Demografia

Grupa etniczna

Zdecydowana większość respondentów określiła swoją przynależność etniczną (Pytanie 3) terminem ‘Biały’ – 63%. Może to oznaczać chęć identyfikowania się z ‘białą’ większością występującą w Europie jak i tendencją do zacierania pochodzenia wschodnio – europejskiego. Innym powodem wybrania tego terminu jest zróżnicowanie środowiska pobytu migrantów na tle rasowym i kulturowym. 19% określiła swe pochodzenie jako ‘Polak.’ 8% wymieniło kilka najważniejszych według nich terminów określających etniczność:

‘Biały/Europejczyk/Polak/Katolik a 5% użyło tylko terminu ‘Katolik.’ Inne podane określenia: ‘Słowianin’ – 2% i ‘Europejczyk’ -2%. Określenie ‘Katolik’ podane w ankiecie sygnalizuje ważne miejsce religii w życiu tej grupy respondentów (13%), co nie oznacza że religia nie jest ważnym elementem w systemie wartości pozostałych uczestników badania.

Język

Język polski (Pytanie 4) jako najbardziej zrozumiały został wymieniony przez 82% biorących udział w ankiecie. 10% podało jednakową biegłość w posługiwaniu się językami polskim i angielskim. Oznacza to że od strony praktyk religijnych zdecydowała na większość migrantów polskich używa języka polskiego. Powstaje jednak coraz większa grupa osób dwujęzycznych. Będzie ona rosła w związku dziećmi migrantów uczęszczającymi do lokalnych szkół. Odpowiedzi na pytanie 45, ”Jakie są trzy główne trudności lub problemy, z którymi obecnie się borykasz?,” wskazały że jednym z głównych problemów była ‘Bariera językowa.’ Powodowało

to konieczność zwracania się do innych po pomoc w załatwianiu zwykłych, codziennych spraw. Było to przyczyną dużego stresu u wielu respondentów. Nawet ci którzy mieli podstawową znajomość angielskiego zauważali że ich możliwości otrzymania lepszej pracy były ograniczone ze względu na słabe posługiwanie się językiem angielskim. Słaba znajomość tego języka utrudnia jednocześnie korzystanie z lokalnego duszpasterstwa.

Wiek

Wiek ma duży wpływ na częstotliwość praktyk religijnych i angażowanie się w życie jakiegokolwiek wspólnoty wierzących (Pytanie 5). Dwie trzecie dorosłej populacji zalicza się do grupy wiekowej między 20 a 40 lat, natomiast prawie połowa należy do grupy wiekowej między 20 a 30 lat. Migranci w tym przedziale wiekowym, pozbawieni wsparcia ze strony krewnych i bliskich w tym samym stopniu jak w kraju z którego wyjechali, mają zazwyczaj tendencję do koncentrowania się bardziej na budowaniu bezpieczeństwa ekonomicznego niż angażowaniu się w działalność społeczno-religijną.

Płeć

Pod względem zróżnicowania płci podział był równomierny na mężczyzn i kobiety (Pytanie 6). Dr Robbie McVeigh stwierdził że ten stan potwierdzają także inne badania. Polscy mężczyźni i kobiety przybywali i przybywają do Irlandii Północnej zasadniczo w tej samej proporcji (209 kobiet; 204 mężczyzn; odpowiedzi 413).

Stan cywilny

W kwestii stanu cywilnego (Pytanie 7) przeważająca większość respondentów podała że żyła w związkach. 48% żyła w związkach małżeńskich a 19% w konkubinacie. Nie można na podstawie dostępnych danych stwierdzić jaka część związków małżeńskich była związkami sakramentalnymi. Kolejne 10% było albo rozwiedzionych lub w separacji. Samotnych było

około 20%. Osoby samotne są bardziej mobilne niż żyjące w związkach małżeńskich czy partnerskich. Prawie połowa wszystkich respondentów (198) miała na utrzymaniu inne osoby żyjące w Irlandii Północnej (Pytanie 8). Pytanie to sformułowano w języku polskim: Czy masz inne osoby na swoim utrzymaniu? Odpowiedź nie musi oznaczać tylko dzieci, mogą to być również krewni czy inne osoby które nie pracują. Ponad połowa nie miała nikogo na swoim utrzymaniu (210).

Ci którzy mieli w Irlandii Północnej osoby na utrzymaniu najczęściej wpisywali liczbę 2 (Pytanie 9), która wskazuje na średnią wielkość rodziny migrantów.

Życie w Irlandii Północnej

Odpowiedzi na pytanie o datę przyjazdu do Irlandii Północnej (Pytanie 11) wskazują na wyraźny szczyt idący w parze z ożywieniem gospodarczym w tym regionie w latach 2005 – 2007. Po tym okresie liczba przybywających migrantów znacząco spadła.

Wśród powodów przyjazdu do Irlandii Północnej (Pytanie 13) najczęściej podawanym była praca (238), innym powodem była nauka (16), przygoda i ciekawość (25), zaś (39) respondentów podało określenie 'Rodzina' jako motyw wyjazdu.

Z punktu długoterminowego planowania duszpasterstwa interesujące są odpowiedzi respondentów na pytanie 14. Czy planujesz zostać tu, w Irlandii Północnej, na stałe? Większość twierdzi że nie zostanie (211), nieznaczna mniejszość zamierza zostać na stałe (181) a tylko (6) nie wie. W przypadku tych którzy odpowiedzieli że nie zamierzają osiedlić się w Irlandii Północnej może to również oznaczać że pozostaną w tym kraju przez następne 10 – 15 lat, np. do czasu aż dzieci skończą szkołę średnią. Można więc przypuszczać że znaczna część migrantów z Polski pozostanie w Irlandii Północnej przez następne dwie dekady a może i więcej.

Wśród czynników które mogłyby wpłynąć na decyzję opuszczenia Irlandii Północnej (Pytanie 16) najczęściej wymieniane powody wiązały się z ekonomią. Większość odpowiedzi wskazywała utratę pracy jako możliwy powód do wyjazdu (191) podczas gdy inni sugerowali że wyjechaliby do innego kraju ze względu na lepszą pracę (60). Pozostali wymieniali jako możliwy powód do wyjazdu: 'Edukacja' (10), 'Powody rodzinne' (97) i 'Rasizm / Przemoc na tle rasowym' (10). Rasizm i zaburzenia na tle politycznym pojawiły się wśród 'innych' powodów (17) takich jak:

'Powody rodzinne i częste ataki na tle rasowym '

'Powody rodzinne i rasizm, poniżanie mnie i moich dzieci'

'Utrata pracy w Irlandii Północnej. Zagrożenie atakami rasistowskimi bez wyraźnej przyczyny'

'Zagrożenie bezpieczeństwa mojej rodziny'

'Zamieszki na ulicy. Wojna'

'Zamieszki, rozruchy, etc'

Te odpowiedzi zwracały uwagę na generalne zaniepokojenie konfliktem w Irlandii Północnej. Może to jednak być odzwierciedlenie zajęć które nastąpiły po meczu piłki nożnej Polska – Irlandia Północna 28 marca 2009 r. i zamachu terrorystycznego w którym zostali zabici dwaj żołnierze a polski robotnik odniósł rany. Wreszcie odwieczny problem 'Pogoda' był również podawany jako potencjalna przyczyna wyjazdu.

Odpowiedzi podane na pytanie 45 pokazują bardzo dużą rolę jaką odgrywają w życiu respondentów związki z Polską. Widoczne jest to w komentarzach takich jak 'Tęsknota,' 'Tęsknię za domem,' 'brakuje mi domu'. Uczucia tego typu mają bardzo silny wpływ na decyzje pozostania w Irlandii Północnej albo powrotu do Polski. Oprócz tych szczególnych rodzajów

uczuciu tęsknoty za domem, respondenci przyznawali się do uczuć izolacji, w komentarzach takich jak:

'Brak rodziny'

'Brak przyjaciół'

'Brak przyjaciół. Samotność i izolacja'

Te komentarze pokazują jak ważne jest posiadanie kontaktów z bliskimi przyjaciółmi i rodziną w czasie wyjazdu do Irlandii i branie pod uwagę tej wartości przy podejmowaniu decyzji o wyjeździe z tego kraju. Odpowiedź na pytanie 16 pokazuje że aż 97 respondentów podało powody rodzinne jako czynnik który może ich zmotywować do opuszczenia Irlandii Północnej.

Zatrudnienie

Wśród tych którzy odpowiedzieli na (Pytanie 17) ok. 80% było zatrudnionych a 20% nie miało pracy. Po pierwsze, potwierdza to że zdecydowana większość ma pracę pomimo recesji. Po drugie, ten poziom bezrobocia wśród respondentów jest nieproporcjonalnie wyższy od średniego poziomu bezrobocia w Irlandii Północnej, które utrzymywało się na poziomie ok. 7% w okresie od kwietnia do sierpnia 2009. Te liczby potwierdzają, że polscy pracownicy byli pierwszymi w kolejności do zwolnień. Polacy byli zatrudniani w bardzo szerokim zakresie dostępnych robót (Pytanie 18). Badania nie zauważają koncentracji polskich migrantów w jakiejś specyficznej części rynku pracy, aczkolwiek wielu jest zatrudnionych jako robotnicy fabryczni i w usługach. Odpowiedzi na (Pytanie 22) w ankiecie pokazały że około połowa wszystkich respondentów obawiała się utraty pracy. Niepokój w tej dziedzinie był widoczny w odpowiedziach na (Pytanie 45). Niepewność utrzymania pracy został zademonstrowany przez komentarze takie jak:

'Naprawdę boję się utracić moją pracę'

'Obawiam się że stracę pracę ponieważ jest wiele zwolnień'

'Boję się że mój mąż może stracić pracę'

*'Obawiam się że będę dyskryminowany ponieważ lokalne społeczeństwo traktuje nas z niechęcią
bo myśli że kradniemy im ich pracę'*